LIST DO ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Tola i Ola ciągle o czymś marzyły, ciągle coś nowego wymyślały. Zawsze coś nowego chciały.
Ponieważ zbliżają się święta Bożego Narodzenia i jak co roku zaglądał do nich Święty Mikołaj, toteż wiedzą że i w tym roku on je odwiedzi. Zawsze przynosi im oczekiwane przez nie prezenty. Zamówienie na te prezenty już trzeba robić dużo wcześniej, a więc właściwie już, już. Koniecznie trzeba napisać zaraz zamówienie, a ściślej mówiąc napisać list do Świętego Mikołaja z zamówieniem na prezenty.
Tola bardzo chciałaby małego pieska, a Ola białego puszystego kotka. Oczywiście te zwierzątka to mają być żywe. Nie, nie mamo tu nie chodzi o maskotki, bo właśnie kiedy pisały list zainteresowała się nim mama. Pieska i kotka chcecie mieć w jednym domku. Nie będzie, nie będzie nigdy spokoju w naszym domku. Dlaczego, zapytały zdziwione dziewczynki, bo jak świat światem pies z kotem nie są sobie bratem. Nigdy nie żyją w zgodzie! A więc ciężko będzie Wam pogodzić ten zwierzęcy stan. Damy radę, damy radę mamo. Mamo ja chcę psa, a ja kota!!! Zgodzić one muszą się. Trudna sprawa, trudna sprawa, mama na to odpowiada. A Wy piszcie, piszcie list do Świętego Mikołaja, co Wam przyniesie to już jego sprawa. List z zamówieniem Tola i Ola napisały i do skrzynki wysłać poleciały. Lecz o jednej ważnej sprawie zapomniały. Wtem mama zapytała, czy któraś z Was adres dobry miała do Świętego Mikołaja?
Ojej, ojej mamo my adresu do niego nie znałyśmy. W pustą kopertę list włożyłyśmy. Kochane dziewczynki, to jak ma dotrzeć ten list? List do Świętego Mikołaja? Mama woła z dala.
Ojej, ojej co zrobimy teraz? Co zrobimy? Listu już tego nie dogonimy?
Co zrobimy? Kto na poczcie wiedzieć ma gdzie dostarczyć list ten ma?
Gdzie na jaki adres! Gdy na kopercie go nie ma. Cóż za pomyłka straszna. Wielka gafa nikt już nie znajdzie adresata.
Po niedługim namyśle Tola i Ola powiedziały, trzeba pisać list ponownie. Prędko pisać, by Święty Mikołaj zamówienie wnet otrzymał. Marzenia Toli i Oli spełnił i nie myślał już o zgodzie psa i kota, bo bywa i tak - że one też niekiedy żyją w zgodzie.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 01.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026